

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 110 marzec 2019

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy
www.mir.info.pl

**Marcin
Daniec
opowiada
o tym, jak
przewidział
Brexit**

str. 17



Moda, życie, styl, uroda, zdrowie

Przewodnik po endermologii

Endermologia jest jedną z najskuteczniejszych metod redukcji cellulitu, rozstępów, wyszczuplania i modelowania sylwetki oraz ujędrniania skóry. Z tym numerem Mira dostaniesz €50 rabatu na zabiegi.

str. 11

Przybornik

Rozliczamy P60 od ręki

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dostawnie od ręki? www.dmksiegowosc.eu

str. 19

Sport

Irlandia zorganizuje piłkarskie ME

Mecze w Dublinie, Cork, Galway i Stranorlar.

str. 12

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



www.dmksiegowosc.eu

**POLSKIE BIURO RACHUNKOWE
ROZLICZY - DORADZI - POMOŻE**

**PONAD 10 LAT
W IRLANDII**

W 2017 roku odzyskaliśmy €125,183.25 podatku. Sprawdź ile Tobie się należy?
Bezpłatne sprawdzenie: Zeskanuj p60 i prześlij mailem do biura Cork lub Dublin
Dowiesz się, ile zwrotu otrzymasz. Załatwimy wszystkie formalności - szybciej!

33 Cook Street, 2nd floor office, Cork
TEL. 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

Unit 26, Park West Enterprise Centre, Nangor Road, Dublin 12
TEL. 016120620
E-mail: firmadublin@gmail.com



KOMEDIA TAKA JAK DAWNIEJ

MISZMASZ CZYLI

KOGEL MOGEL 3



MAUCHA



BŁECKA-KOLSKA



KASPRZYK



ROŻNICKI

„NIE NERWICUJ SIĘ”



HAMKAŁO

„TU JEST JAKBY LUKSUSOWO”



ZAKOŚCIELNY



WARDEJN

„MŁODZI MUSZĄ PO SWOJEMU”

TAK JAKBY CIĄG DALSZY

W KINACH W IRLANDII OD 15 MARCA

WWW.POLSKIEKINO.IE



KIERUNEK IRLANDIA



GAZETA.ie



bilety.gazeta.ie



IRLANDIA KONCERTY

POLSKI LIMERICK.com.pl



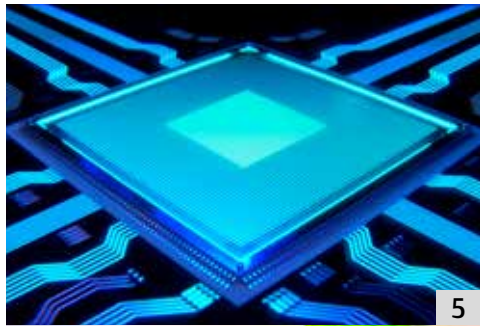
Ambasador

Monika's Catering

FREE GŁOS

Polska Księgarnia Dublin





5



7



12



16



23

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego 4

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 5,8,12,16

PRZEWROTKA

- Koniec życia z plastiku 7

MODA, ŻYCIE, STYL, ZDROWIE

- Jak tworzymy związki? 10
- Przewodnik po endermologii 11

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Zapowiedzi koncertów 13
- Pastisz w białych rękawiczkach 17

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

- Roszczenia z tytułu głuchoty przemysłowej 14

PRZYBORNİK

- Przewodnik po samozatrudnieniu w Irlandii 2018 cz. 4 19

ROZRYWKĄ

- Czytelnia 20
- Kino 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Po co Wam wolność? 22

POZNAJ WYSPĘ

- The Irish National Heritage Park – Wexford 23

Drodzy Czytelnicy,

w chwili kiedy do druku oddajemy kolejny numer Waszego ulubionego miesięcznika, aura wcale nie sprzyja pracy, a raczej wzywa do cieszenia się piękną wiosenną pogodą. W klimacie, w którym przyszło nam żyć, takie wiosenne słońce to nie lada gratka. Chociaż temperatura jeszcze nie rozpieszcza, to już czuć w powietrzu pierwsze powiewy wiosny, już spod ziemi wychodzą pierwsze wiosenne kwiatki, a na drzewach pojawiają się pierwsze pąki. Czyli idzie nowe.

Czy nowe przyjdzie także w innych aspektach życia, to się jeszcze okaże. Przed nami jeszcze prawie cały rok, ale pewnie ani się obejrzymy, a będziemy kupować i układać prezenty po choinkę. Ledwie mgnienie oka dzieli nas od końca roku i od kolejnych rozliczeń, co się udało, a co nie, co było dobre, a co wręcz przeciwnie. Czas ucieka nam z każdą chwilą, czasu nie kupimy za żadną ilość żadnej waluty, czas biegnie nieubłaganie ciągle w jedną stronę. Zatem wykorzystajmy go jak najbardziej wartościowo. Zróbmy coś, co od dawna odkładamy na później, bo tego „później” może już nie być. Spędźmy ten czas z kimś, z kim dawno go nie spędziliśmy, bo później tego kogoś może zabraknąć. Pojedźmy gdzieś, gdzie zawsze chcieliśmy pojechać, bo być może już niedługo tego miejsca nie będzie.

Nie wiemy co czeka nas, co czeka innych, co czeka ten świat. Mamy tak naprawdę tylko tu i teraz. Wszystkie chwile przeszłe już minęły, wszystkie przyszłe – jeszcze nie nadeszły. Liczy się tylko teraźniejszość i to, jak ją wykorzystamy. To ona wpływa na nas teraz i na to, jak będzie wyglądała nasza przyszłość. Bo dzień jutrzejszy kształtujemy już dziś i to nie tylko nasz osobisty dzień, ale także dni wszystkich naszych bliskich, wszystkich, z którymi się spotykamy, kontaktujemy, ale też tych, z którymi się nie zobaczymy, chociaż powinniśmy, tych, o których zapominamy, chociaż nie powinniśmy.

Pamiętajmy, że ten czas, który zmarnujemy nigdy już nie wróci. Więc albo marnujemy go z głową, albo nie marnujemy wcale. I tylko mamy nadzieję, że te parę chwil spędzonych nad nowym „MIR”-em nie będzie dla Was czasem straconym ani zmarnowanym. A nie ma lepszego sposobu, by to sprawdzić, niż po prostu przeczytać, co tam w środku napisano.

Pozdrawiamy Was serdecznie i zapraszamy.
Redakcja

*Wszystkim naszym
Czytelniczkom
z okazji Dnia Kobiet
życzymy dużo uśmiechu,
słońca oraz udanej
lektury naszego
magazynu :)*



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street
1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama: e-mail: magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa

Korekta: Monika Szeszko

Studio graficzne:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

THERESA MAY NOT

„Nie wiem jak wy, ale ja mam już dość słuchania o tym całym breksicie, o pisaniu nie mówiąc. Chcieli syfu, mają syf. Ich sprawa. Aczkolwiek tytuł dzisiejszej gawędy, wymyślony przez mojego syna, człowieka w wieku szkolnym, wielokrotnie wspomnianego w tej rubryce z różnych, mniej lub bardziej politycznych, okazji, uznałem za dość móżgobjebny, by po raz ostatni nawiązać do tego komediowego tematu, a przy okazji uwiecznić drukiem to zmyślne lingwistyczne odkrycie.

„W chwili, gdy piszę te słowa, jest ciągle luty, a przez to przyszłość Coraz Mniejszej Brytanii jest w dalszym ciągu niejasna, ale być może gdy Wy je czytacie, jest

już po sprawie i kraj ów zaczyna podążać drogą futurystycznie przepowiedzianą mu w moim własnym „Międzynarodzie”. Znaczą się niedługo zacząć płynąć do Polski, by stać się nowymi Ukraińcami, co być może pozwoli wreszcie samym Ukraińcom zacząć piąć się do góry w społecznej hierarchii, czego, jako emigrant, z całego serca im życzę.

„Przy okazji ostatnich krótkotrwałych wizyt w Polsce coraz bardziej martwi mnie opinia autochtonów na temat ukraińskiej emigracji; niektórzy zaczynają przejawiać „syndrom fali”, bo tak to nazywam na modłę więziennie-wojskową i wyżywają się na przybyszach, by zagłuszyć w sobie kompleksy Polaka-pomywacza i kopacza dotów, bo tak Polaków widzi zdecydowana większość świata. W związku z tym ten i ów psioczy na słabą polszczyznę ukraińskich ekspedientek (zupełnie jakby sam potrafił powiedzieć chociaż jedno pełne zdanie w jakimś obcym języku), albo że się z nim jego sąsiad Ukrainiec nieodpowiednio integruje. A jak ma się integrować z kimś, kto go upokarza? Nie podoba mi się to wszystko, bo znam temat z drugiej strony lustra. Zalatuje mi to czasami, kiedy w Irlandii sporej liczbie ludzi odbiła szajba i zaczęli nagle postrzegać się w roli handlarzy niewolników oraz Brytoli z drugiej ręki.

„W związku z tym wróćmy może jednak do Brytoli. Nie wiem jak skończy się ta bajka, ale jedno jest rzeczywiście pewne, że Theresa May not. Szkoda mi jej, bo mogło być tak pięknie. Taka piękna kariera, a tu masz babo placek. Z naciskiem na placek

w ściśle krowim znaczeniu. Jeden Donald się stawia, drugi Donald ma swoje mury, które nieprędko runą, bo jeszcze nie powstały, więc się mniej wtrąca. W ogóle wielkobrytańskie towarzystwo chyba w końcu zrozumiało, że ktoś dał im do przeżucia donaldówę i zostali zrobieni w balona.

„„Wielkopańskość” też jest produktem kreatywności mojego syna, wielokrotnie wspomnianego etc., etc.

„„Donaldowa” zaś, co chętnie przybliżę czytelnikom młodszego pokolenia, była gumą do żucia, używaną w czasach mojego dzieciństwa do wydmuchiwania balonów z gęby, że tak pięknie powiem. Dzieciństwo spędzałem w epoce Gierka łupanego i był to okres świetnie nadający się na opisową definicję robienia w balona.

„Theresa May not, ale cała reszta też nie za bardzo. Z tego co rozumiem zarówno większość polityków, jak i komentatorów zajmuje się w tym temacie produkowaniem coraz większego bełkotu, przy którym moja rubryka wydaje mi się mieć językową przejrzystość godną instrukcji obsługi sedesu. Jedyny głos rozsądku słyszałem jak dotąd jedynie z irlandzkiej strony. Fakt, że Irlandia nagle przoduje w takiej dziedzinie, z perspektywy historii zarówno mojej, jak i samej Irlandii, niezwykle mnie cieszy.

„Nie wiem jak to się stało, ale między akapitami kolejnego komentarza politycznego na temat breksitu pojawiła się reklama kontekstualna o następującym nagłówku: „Z którą z tych owiec się identyfikujesz?”

Pod spodem umieszczono obrazek owcy w czarno białe wzorki, owcy białej, owcy czarnej oraz owcy różowej, a także tak zwany „call to action buton”, który poleca wzięcie udziału w quizie, jak rozumiem ściśle psychologicznej natury. Ciekaw jestem, jakich kryteriów użył dowcipniś, który optymalizował tę reklamę, bo cały artykuł jest o politykach, polityce i politykierstwie.

„Skoro już o polityce, to ciągle słyszę, że jakiś mocny wódz, ze szczególnym uwzględnieniem obu Donaldów światowej sławy, napisał to albo tamto na Twitterze. Chciałem się przekonać do tegoż Twittera, ale nie dam rady, ponieważ w jednej wiadomości można tam napisać jedynie 280 znaków, co i tak, jak słyszałem, jest liczbą ostatnio podwojoną. Skoro wszyscy mocni tego świata tak ochoczo nadają na Twitterze, domniemywam, że polityka jest dziedziną, w której nie trzeba mieć zbyt wiele do powiedzenia i wystarczą puste hasła.

„Z rzeczy bardziej traumatycznych, pogoda nam tu idiotycznie normalnie, na tej Wyspie Skarbów. W zasadzie już mamy tu wiosnę, w dodatku dość nie wieje i nie pada, tak jak powinno. Znowu w odwiedziny zaczął przyjeżdżać znajomi, którzy twierdzą, że opowiadając im o legendarnej irlandzkiej pogodzie, robiłem ich w balona. Być może nawet balona z donaldówę, ale to już zupełnie inna historia.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI





78 Benburb Street,
Smithfield, Dublin 7
Tel: 01 64000 30

- * Odszkodowania za wypadki
- * Nieruchomości
- * Zakładanie spółek * Notariusz

POLSKI PRAWNIK.IE

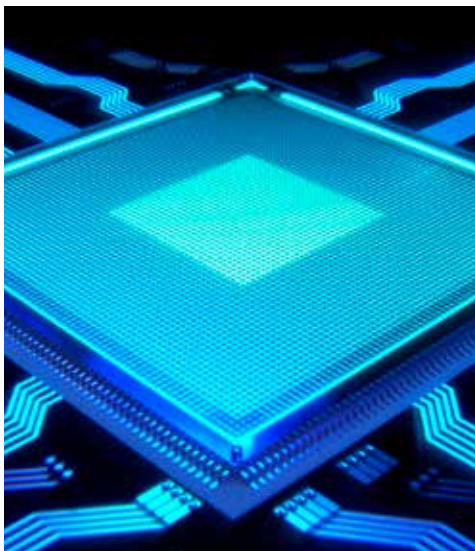
MARCIN SZULC info@polskiprawnik.ie

W sprawach spornych prawo zabrania ustalania honorarium jako ulamka wygranej.

Intel zbuduje nową fabrykę w Irlandii

Jak podaje serwis The Irish Times, amerykańska firma Intel zamierza wybudować w Irlandii nową fabrykę, na co przeznaczy około 8 mld dolarów. Będzie to druga, po budowie zakładu w Izraelu, ogromna inwestycja, która powinna znacząco poprawić możliwości produkcyjne producenta procesorów. Na razie nie wiadomo, co konkretnie będzie produkowane w nowej fabryce.

The Irish Times, powołując się na dane dostępne w dokumentach Intela, twierdzi, że firma rozbudowuje swój ośrodek znajdujący się w hrabstwie Kildare o kolejny zakład. Budynek powstanie w mieście Leixlip, obok innych fabryk firmy zatrudniających już około 4,5 tys. osób. Dzięki temu liczba pracowników miałyby się zwiększyć o 1600 inżynierów. We wniosku złożonym przez przedsiębiorstwo czytamy o rezerwacji około 11 tys. m² terenu na rozbudowę, a sam zakład miałby zajmować około 9 tys. m². Plany wskazują też na postawienie przez Intela ośmiu zbiorników na wodę, jednej 48-metrowej wieży oraz budynków wyposażonych m.in. w generatory.



7 tys. euro odszkodowania za zaniedbania w kwestii centralnego ogrzewania

Independent.ie poinformował, że mieszkanka Dublina dostanie 7 tys. euro odszkodowania za zaniedbania ze strony właściciela domu, w którym mieszka.

Workplace Relations Commission uznała, że landlord zaniedbywał naprawy centralnego ogrzewania, co zwłaszcza w zimie jest bardzo dokuczliwe. Kobieta miała być dyskryminowana ze względu na korzystanie z dodatku mieszkaniowego Housing Assistance Payment (HAP). Mieszkanka północnego hrabstwa Dublin zmuszona była ponosić koszty rachunków rzędu 300 euro miesięcznie, dogrzewając mieszkanie, w którym żyje z 2-letnią córką.

„Jak poinformowała WRC, do lokalu wprowadziła się z mężem w sierpniu 2017 roku. Niestety, we wrześniu straciła pracę. Właściciel lokalu odmówił podpisania wniosku o HAP, a wówczas kobieta złożyła skargę do trybunału. Właściciel tłumaczył podczas rozprawy, że nie



pozwalala mu na to sytuacja osobista – chciał, aby do domu wprowadziły się jego dzieci. Komisja zauważyła jednak, że mężczyzna przedstawił ten argument dopiero wtedy, gdy został poproszony o podpisanie wniosku o HAP” – informuje Independent.ie.

Ubezpieczenie tylko z Finance First



Jesteśmy specjalistami w zakresie niezależnego, bezstronnego doradztwa finansowego, ubezpieczeniowego, rentowego i inwestycyjnego.

W naszej ofercie znajdują się:

- Ubezpieczenie na życie
- Ubezpieczenie na życie z ulgą podatkową
- Ubezpieczenie na poważne zachorowania
- Ubezpieczenie hipoteczne
- Emerytury
- Planowanie spadkowe



WEB: www.financefirstpl.ie
EMAIL: info@financefirstpl.ie
TEL: 016269708

Od dawna współpracujemy z takimi instytucjami jak Brokers Ireland, Irish Life, New Ireland, Aviva, Zurich, BCP, April Ireland, Royal London, Friends First, Wealth Options i wieloma innymi.

Zachęcamy do skontaktowania się z nami i pozwolenia naszemu zespołowi profesjonalnych konsultantów wskazać właściwy produkt finansowy lub ubezpieczeniowy, który będzie dopasowany do Państwa i do waszej rodziny.



Koniec życia z plastiku



MACIEJ WEBER

Od dawien dawna stychać, że nasze życie jest zbyt plastikowe, a rzeczywistość sztuczna. Skoro tak, to podjęto walkę z tą sztucznością, a konkretnie z plastikiem. Na początek idą plastikowe opakowania. Irlandia w tej walce produkuje.

Jak poinformowały serwisy zajmujące się wszelkiego rodzaju lotnictwem, 26 grudnia ubiegłego roku doszło do wydarzenia wręcz epokowego. Na pokładzie samolotu lecącego z portugalskiej Lizbony do brazylijskiego Natal nie było ani jednego plastikowego opakowania. W swojej skali to wydarzenie przetomowe. Zamiast plastikowych kubków czy sztućców, pasażerowie korzystali z ich ekologicznych zamienników, wykonanych np. z bambusa. W ten sposób przewoźnik pozostawił po sobie 350 kg odpadów mniej niż zazwyczaj. Firma chce całkowicie zerwać z plastikiem w 2019 r. Rządy wielu krajów od dawna zastanawiają się, jak przekonać producentów, ale i jak przekonać konsumentów do rezygnacji z opakowań plastikowych. Jak widać, nie jest to taka znowu walka z wiatrakami.

Bywają metody drastyczne – zapewne skuteczne – ale ich nie pochwalamy. W Kenii wprowadzono zakaz używania opakowań plastikowych w sklepach, a za używanie można trafić na cztery lata za kratki. W Europie takie metody raczej nie przejdą. Przepisy w Kenii dotyczą zarówno klientów, jak i sprzedawców, jednak ci ostatni mogą otrzymać również zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na 10 lat, co jest karą dodatkową. Władze powołały do walki z plastikiem specjalną jednostkę policyjną, a ta zajmuje się kontrolą sklepów, targów i innych miejsc, w których prowadzony jest handel.

W niektórych krajach obowiązują zakazy używania nadmiernej ilości plastiku, a także pakowania większości artykułów spożywczych w torby foliowe. Należą do nich m.in. Australia i Monako. Jednak w obu tych państwach przepisy są martwe, bo nikt nie kontroluje wykonywania obowiązującego prawa.

Irlandia dopiero zaczyna walkę z plastikiem. Władze wzywają do rezygnowania z kupowania warzyw oraz owoców opatulonych w folię i wybierania tych na wagę, a następnie wkładania do torebek papierowych. Aby to jednak miało moc sprawczą, musielibyśmy współpracować.

Generalnie, kiedy mówi się o rezygnowaniu z plastiku, to myśli się bardziej o sklepach, re-



stauracjach i gospodarstwach domowych. Unia Europejska w związku z tym wprowadza zakaz sprzedaży słomek i patyczków higienicznych.

Firma Ikea już wycofała plastikowe słomki ze wszystkich swoich sklepów w Wielkiej Brytanii oraz Irlandii. W Londynie, w Muzeum Designu, z jednorazówkami pożegnano się w symboliczny sposób, organizując wystawę „Last Straw”. Z opracowań wiadomo, że restauracje w Wielkiej Brytanii zużywają dziennie ponad 1,8 mln plastikowych słomek. Według organizacji Marine Conservation Society rocznie zużywa się ich około 8,5 mld. Kto by pomyślał?

Rzecznicy sieci Ikea ogłosili w połowie poprzedniego roku, że do roku 2020 firma wycofa plastikowe produkty jednorazowego użytku ze wszystkich sklepów i restauracji na całym świecie. A jest ich sporo – Ikea ma 363 punkty w 29 krajach na całym świecie, w tym 10 w Polsce.

W naszej Ojczyźnie w ramach walki z plastikiem przeprowadzono ogólnokrajową akcję „Tu pijesz bez słomki”. Do organizatorów zgłosiło się blisko 400 miejsc wycofujących z użycia plastikowe rurki. W akcję zaangażowały się także prestiżowe marki jak Hotel Europejski czy She-

raton, a także modne bary w całej Polsce i nawet małe knajpki w niewielkich miastach.

W Irlandii i Wielkiej Brytanii za plastikowe słomki wzięły się też inne wielkie firmy, jak choćby McDonald's. Tam to się zaczęło we wrześniu. Podobno takie rozwiązanie sugerowali klienci. Zwracali uwagę, że światowe oceany są zaśmiecone ponad 150 mln ton plastiku. Przez to zagrożona jest morska fauna. Przez plastik ginie blisko 1 mln ptaków i ponad 100 tys. ssaków. Co prawda większość lokali McDonald's nie jest położona nad morzem, więc odpadki tam nie trafiają. Ale do przyszłego roku w placówkach firmy w Wielkiej Brytanii i Irlandii będą używane papierowe słomki. Starbucks poinformował, że do 2020 r. wyeliminuje plastikowe słomki ze swoich restauracji na całym świecie. Z drugiej strony nic sobie nie robią z tego właściciele knajp serwujących kuchnię azjatycką. Tam większość dań nadal się podaje w plastikach.

W Polsce od 1 stycznia 2018 r. obowiązują opłaty recyklingowe za wydawaną jednorazowo torbę. Specjalne rozporządzenie zakłada, że opłata wynosi 20 groszy za jedną torbę, ale –

zgodnie z ustawą – kwota może być w przyszłości podwyższona nawet do 1 zł. Ministerstwo jeszcze przed wprowadzeniem opłaty recyklingowej informowało, że Polacy zużywają około 11 mld plastikowych toreb rocznie.

Kolejna sprawa to mikroplastik – kawałki tworzyw sztucznych o średnicy poniżej 5 mm. Mikroplastik wykorzystywany jest w różnego rodzaju produktach (np. kosmetykach), powstaje także w sposób niezamierzony na skutek rozpadu większych kawałków plastiku pod wpływem działania sił przyrody, starzenia czy mechanicznego zużycia. Z alternatywnych do plastiku materiałów mają także korzystać klienci sieci w USA. W części tamtejszych lokali prowadzone są związane z tym testy. My dodajmy – tu już raczej nie chodzi o nasze zdrowie – piwo znacznie lepiej smakuje ze szklanek czy kufla, aniżeli z plastiku.

A co państwo sądzą o tzw. plastikowych lalach? Mamy takie pytanie: po co kobietom makijaż? Bo Pan Bóg stworzył Adama i mu się udał, a Ewa nie. Szowinistyczne, ale chyba zabawne (?). Chodzi tylko o to, żeby ograniczać stosowanie plastiku.

Dublin ma najbrudniejsze restauracje

W ubiegłym roku irlandzki sanepid zamknął aż 22 restauracje, zaś w całym kraju zamknął 66 lokali.

Dublin jest stolicą kraju, ale powierzchnią nie zajmuje jego jednej trzeciej. A tyle dokładnie stanowi stosunek zamkniętych w tym mieście knajpek do reszty kraju. Food Safety Authority of Ireland (FSAI) każdą wizytę zapowiada, więc właściciele lokali mieli czas, żeby je uprzątnąć. Można założyć, że gdyby wizyty były niezapowiedziane, to zamykanych lokali

byłoby znacznie więcej. Spośród 22 zamkniętych dublińskich knajpek każda dostała szansę na doprowadzenie ich do porządku. Właściciele mieli 15 dni na reaktywację, na umycie i oczyszczenie lokali, i przeważnie to się udawało.

W innych częściach Irlandii inspektorzy nie mieli aż tyle roboty. Zaraz za Dublinem plasują się Cork i Louth, w których zamknięto – odpowiednio – 7 i 6 lokali – zdecydowanie mniej niż w stolicy. Również średni czas „wskrzeszenia” biznesów był dużo krótszy.

Zmarł Jan Olszewski

Nie żyje Jan Olszewski, były premier, obrońca opozycjonistów w procesach politycznych w okresie PRL, doradca prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Miał 88 lat.

Olszewski urodził się 20 sierpnia 1930 r. w Warszawie. Pochodził z rodziny kolejarskiej związanej z PPS. W latach sześćdziesiątych bronił w procesach politycznych m.in.: Jacka Kuronia, Karola Modzelewskiego, Melchiora Wańkowicza, Janusza Szpotańskiego, Wojciecha Ziemińskiego. W 1975 r. podpisał „List 59” – protest przeciw poprawkom wprowadzającym do konstytucji PRL przewodnią rolę PZPR i sojuszu z ZSRR. W 1976 r. bronił w sądach robotników Radomia i Ursusa. Współpracował z KOR i Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. W 1980 r. doradzał Solidarności i Lechowi Wałęsie. Jako członek Komitetu Obywatelskiego przy Lechu

Wałęsie uczestniczył w rozmowach Okrągłego Stołu. Był pełnomocnikiem rodziny ks. Jerzego Popiełuszki podczas procesu jego zabójców z SB.

Zwieńczeniem kariery politycznej Olszewskiego była funkcja szefa rządu. W 1991 r. Wałęsa powołał go na premiera, a 23 grudnia 1991 r. jego rząd otrzymał wotum zaufania od Sejmu – pierwszego po wojnie wybranego w pełni wolnych wyborach. Ujawnienie archiwaliów SB przez ówczesnego szefa MSW Antoniego Macierewicza stało się bezpośrednią przyczyną upadku rządu Olszewskiego w nocy z 4 na 5 czerwca 1992 r., określanej później jako „noc teczek”. 4 czerwca rano do Sejmu trafiły koperty z tzw. listą Macierewicza, na której znajdowały się nazwiska polityków figurujących w archiwach MSW jako tajni współpracownicy komunistycznych służb specjalnych.

Broszura na temat polskich emigrantów poddana ostrej krytyce

„O broszurze, z której wiedzę na temat imigrantów, zwłaszcza Polaków, mieli czerpać uczniowie jednej ze szkół w angielskim Peterborough jako pierwsza poinformowała na Twitterze profesor historii i działaczka na rzecz praw imigrantów Tanja Bueltmann” – pisze portal Emito.net. Nauczycielka zrobiła to po tym, jak zgłosili się do niej oburzeni rodzice jednego z polskich uczniów.

W broszurze zaprezentowano efekty masowej imigracji do Peterborough, w szczególności Polaków, którzy w tym angielskim mieście stanowią największą grupę przyjezdnych.

Przeważają negatywne opinie, np. że Polacy handlują narkotykami, piją na ulicach, wszczynają bójkę, przez co dochodzi do niepokojów społecznych pomiędzy nimi a Anglikami i innymi imigrantami z Europy.

„Policja jest często wzywana z powodu kłótni, a czasem walk między poszczególnymi grupami. Takie zachowanie jest problematyczne dla osób starszych, ponieważ czują się one wyizolowane i boją się wychodzić z domów z obawy, że zostaną napadnięte” – napisano w broszurze.

Można w niej też przeczytać, że „w niektórych domach w Peterborough mieszka po 10–15 osób, co prowadzi do tego, że na ulicach gromadzą się śmieci, które przyciągają szczury”. I dalej: „Jest to problem ekologiczny, ponieważ małe dzieci oraz osoby starsze mogą zarazić się groźnymi chorobami, gdyż te gru-

py są najbardziej podatne na zachorowania”. Poza tym można też przeczytać, że imigranci powodują „wzrost kosztów opieki zdrowotnej” czy „wydatków socjalnych”. *Nigdy nie widziałam czegoś tak źle przygotowanego. To zbiór pozbawionych dowodów odniesień na temat niepokojów społecznych, do negatywnego wpływu na seniorów (...). To kompletnie nie do przyjęcia. Jedne fragmenty to manipulacje, ale te najgorsze to kłamstwa używające haniebnej retoryki, która potencjalnie może służyć do podżegania do nienawiści przeciwko polskiej społeczności* – napisała na Twitterze prof. Tanja Bueltmann.

Broszura o nazwie GCSE Geography była zamieszczona na stronie firmy Tes Global Group oferującej materiały dla nauczycieli.

Arkusze zostały stworzone przez anonimowego użytkownika sieci, lecz – jak wynika ze strony firmy – był wielokrotnie używany przez pedagogów.

Wpis na Twitterze prof. Bueltmann sprawił, że firma Tes usunęła materiał ze strony.

Wydała też komunikat oznajmiający, że zbada sprawę. „Ponieważ jesteśmy platformą z otwartym dostępem, a nie wydawcą, nie sprawdzamy każdego materiału, który jest publikowany na stronie. Opieramy się na naszej społeczności, która zgłasza problemy” – napisali przedstawiciele firmy w odpowiedzi na pytanie polskiego dziennikarza Jakuba Krupy.

Uczniowie z Kielc na stażu w Cork

48 uczniów z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika w Kielcach brało udział w zagranicznych stażach zawodowych w Irlandii i Wielkiej Brytanii. Pisz o tym „Echo Świątokrzyskie”.

Projekt „Ja dla Europy, Europa dla mnie” w ramach programu Erasmus+, w którym uczestniczyli uczniowie „Kopernika” trwał 18 miesięcy. W tym czasie odwiedzili trzy miasta, w tym dwa angielskie (Stafford i Portsmouth) i jedno irlandzkie – Cork. Na miejscu czekały na nich praktyki zawodowe u lokalnych przedsiębiorców, uczniowie poznawali też brytyjską księgowość komputerową i uczestniczyli w warsztatach grupowych na temat start-upów.

Ich ponad trzytygodniowa wizyta nie opierała się jednak wyłącznie na pracy i nauce. W programie były też wycieczki krajoznawcze. Najpierw, w czerwcu 2018 r., pierwsza grupa gościła w Cork. We wrześniu natomiast kolejne grupy odbywały staże zawodowe w Portsmouth i Stafford w Anglii. *Te staże dały nam dużo możliwości na przyszłość i dużo perspektyw. Zobaczyliśmy jak ta praca wygląda w praktyce, a nie tylko teorii. Musieliśmy przetrwać barierę językową, bo pracowaliśmy w irlandzkich firmach, więc musieliśmy rozmawiać w języku angielskim* – mówi Filip Wiatkowski, który był na stażu w Cork.



Najlepsze przed Tobą



To, czego potrzebujesz na swoją imprezę znajdziesz na Polonez Alcolol Shop Online
www.polonez.ie



TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

Jak stworzymy związki?



MARTA BICZKOWSKA,
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
DUBLIN

Co sprawia, że ludzie są zadowoleni? W jaki sposób ludzie osiągają satysfakcję i cieszą się życiem? Na te pytania próbowali odpowiedzieć starożytni i są one jednymi z najczęściej zadawanych pytań również dziś. Podczas badań osób powyżej 70 roku życia okazało się, że to, co zmieniłoby, gdyby mogli przeżyć życie raz jeszcze, to nastawienie do relacji. Badani mówili o tym, jak wiele czasu i uwagi poświęcili na pracę, karierę, obowiązki domowe, zamartwianie się o jutro, a jak niewiele na spędzenie dobrego jakościowo czasu z bliskimi.

To głównie zdrowe relacje sprawiają, że czujemy się dobrze, bezpiecznie, radośnie. Z kolei trudne związki wpływają na nasze życie negatywnie, żyjemy w poczuciu winy, lęku i krzywdy. Zdrowy człowiek potrzebuje relacji, potrafi dawać, brać i cieszyć się z obecności bliskich.

Oczywiście nie dotyczy to wszystkich i nie jest prawdą we wszystkich sytuacjach. Osoby, które doświadczyły w dzieciństwie np. manipulacji, wykorzystania, silnego lub długotrwałego stresu, alkoholizmu lub chorób rodziców mogą mieć tendencje do unikania głębokich relacji. To nie znaczy, że ich nie potrzebują. Przeważnie wynika to z braku umiejętności tworzenia zdrowych, funkcjonalnych związków, co może wywoływać lęk, obawy, frustracje i niepewność. Tak trudne emocje wpływają na zachowania, które często sprawiają, iż dana osoba nie jest w stanie stworzyć długoterminowego, satysfakcjonującego związku. A każdy potrzebuje miłości.

Dzieci (najczęściej sieroty), które po urodzeniu nie są przytulane, dotykane z czułością, niekochane, przestają się rozwijać i umierają. To samo dzieje się w świecie zwierząt. Miłość i zdrowe relacje są podstawą satysfakcjonującego życia. Jeśli tak jest, to warto zadać pytanie, w jaki sposób budujemy związki.

Są trzy główne rodzaje tworzenia relacji. Wszystkie wiążą się z naszą przeszłością i sposobem, w jaki byliśmy wychowani. Kluczowe są tu pierwsze miesiące i lata życia. Najważniejszą więź kształtująca styl naszych relacji w życiu dorosłym, to relacja z matką lub pierwszym opiekunem, opiekunką. Dziecko, żeby przetrwać, musi przystosować swoje zachowanie w taki sposób, aby podtrzymać więź z opiekunem. To, w jaki sposób dbano

o nasze podstawowe potrzeby, jakie emocje temu towarzyszyły, kształtuje pierwowzór naszych kolejnych relacji. Co to oznacza? To, w jaki sposób tworzyliśmy więź z rodzicem/opiekunem wpływa na styl relacji, które tworzymy w życiu dorosłym. Jakie są podstawowe style relacji, które kształtują związek?

1. Styl przywiązania – bezpieczny

Przywiązanie charakteryzujące się bezpieczeństwem to rodzaj relacji, który wykształcił się wtedy, gdy opiekun reagował adekwatnie do potrzeb dziecka. Taka relacja we wczesnym dzieciństwie wykształca się, kiedy rodzic/opiekun potrafi stawiać bezpieczne i zdrowe dla dziecka granice, rozumie, że dziecko jest dzieckiem i potrafi mu stawiać oczekiwania adekwatne do poziomu jego rozwoju. Dzięki temu dziecko czuje się bezpieczne w relacji, uczy się granic, ma przestrzeń na wyrażanie uczuć, nie jest za to karane, a wręcz zachęcane do bycia sobą i wyrażania siebie. W takiej relacji dziecko ma zdrową wolność do odkrywania swoich potrzeb, zachowań, zainteresowań, a kiedy przekracza zdrowe granice, jest uświadomiane, ale nie karane ani nie manipulowane przez rodzica.

Jak to odnieść do relacji w życiu dorosłym?

Osoby tworzące związki cechujące się bezpiecznym stylem przywiązania, potrafią dawać sobie i drugiej połowie przestrzeń na rozwój i bycie sobą. Nie budują one nadmiernych oczekiwań, nie oczekują zmiany, ale pozwalają na nią, gdy ona następuje. Potrafią w sposób rzeczowy i adekwatny ocenić partnera. Nie budują nadmiernie romantycznych przekonań o miłości. Osoba cechująca się tym stylem ma poczucie własnej wartości, potrafi wesprzeć, prosić o wsparcie i je otrzymywać. Im bardziej partnerzy są przywiązani do siebie w sposób bezpieczny, tym pozytywniejsze są ich wzajemne relacje. Taki układ wzmacnia poczucie satysfakcji i partnerstwa. Jest w nim szczerść, bez negatywnych manipulacji, świadomych czy nieświadomych kar. Osoby, które budują relacje w stylu bezpiecznym przeważnie postrzegają swój związek jako przyjacielski, partnerski i wspierający.

2. Styl przywiązania – lękowy/ambiwalentny

Dziecko, które nie było w stanie przewidzieć, czy jego potrzeby zostaną spełnione, żyje w ciągłym lęku, niepewności i braku poczucia satysfakcji. Lękowy styl przywiązania wytworza się, gdy rodzic/opiekun nie jest stały w sposobie reakcji na potrzeby dziecka, raz je spełnia, raz ignoruje, czasem karze za ujawnianie potrzeb. W takich warunkach ciągłej niepewności dziecko nie może się czuć bezpiecznie i zaopiekowane. Wiele czasu i energii przeznaczają na to, by domyślać się, zgadywać, interpretować zachowanie rodzica/opiekuna. Taki sposób budowania relacji tworzy ciągłe poczucie niepewności i lęk.

Jak to odnieść do relacji w życiu dorosłym?

Osoby, których głównym stylem tworzenia relacji jest styl lękowy, będą odczuwały cią-

gły dyskomfort i niezadowolenie. Dzieje się tak dlatego, że w dzieciństwie wykształcił się wzór myślenia i zachowania, który stał się nawykiem. Pomimo że partner/partnerka może spełniać potrzeby osoby ze stylem przywiązania lękowym, nie będzie to przynosiło długoterminowej ulgi i poczucia bezpieczeństwa.

3. Styl przywiązania – unikający

Po raz kolejny wracamy do dzieciństwa. Jeśli dziecko nie jest w stanie stworzyć więzi emocjonalnej z rodzicem/opiekunem, zbuduje przekonanie, że emocjonalnie musi sobie radzić samo. Zaczyna myśleć, że jest zdane tylko na siebie. Może to wynikać np. z niedojrzałości emocjonalnej rodzica, który sam nie doświadczył więzi emocjonalnej w dzieciństwie i nie potrafi budować jej z własnym dzieckiem. Reakcja na potrzeby emocjonalne dziecka to często ignorancja, oziębłość, wycofanie, brak wrażliwości, a nawet sprzeciw. Dziecko uczy się, że wyrażanie potrzeb w celu budowania bliskiej więzi nie ma sensu. Żeby poradzić sobie z odrzuceniem i brakiem akceptacji potrzeby więzi emocjonalnej, zaczyna się dystansować, a z czasem odcina emocjonalnie od rodzica/opiekuna. Musi to zrobić, żeby przetrwać.

Jak to odnieść do relacji w życiu dorosłym?

Relacje w życiu dorosłym są bardzo bliskie relacjom z dzieciństwa. Osoba o stylu przywiązania unikającym, będzie miała trudność, albo będzie to niemożliwe, żeby stworzyła bliską więź emocjonalną z partnerem. Często chce tworzyć relacje i rozumie jak ważny jest bliski kontakt z ludźmi, ale nie jest w stanie się głębiej zaangażować i wyrażać emocji. Może słyszeć ocenę ze strony bliskich, że jest oziębła/y, bez emocji. Jeśli taka sytuacja w związku trwa długo, może prowadzić do frustracji, nieporozumień, a w konsekwencji do odejścia partnera.

4. Styl przywiązania – chaotyczny

Taki styl powstaje wtedy, gdy dziecko słyszy sprzeczne informacje, np.: „Chodź tutaj, idź stąd”, „Sprzątnij, zostaw nie potrafisz”, „Ubierz się, jak Ty wyglądasz, zdejmij to”. Niespójne komunikaty sprawiają, że dziecko nie wie, co zrobić, żeby było dobrze. Sytuacje tego typu są niemożliwe do rozwiązania. Dziecko nie wie, czy ma wykonywać polecenia rodzica, czy lepiej nie, bo zostanie skrytykowane i okaże się, że rodzicowi chodziło o coś innego. Stara się, ale czuje, że ciągle coś jest nie tak, że to co robi jest niewystarczająco dobre. W konsekwencji czuje się zagubione, niepewne, co wpływa na poczucie własnej wartości i brak poczucia spójności. Czuje chaos i nie rozumie o co chodzi. Jeśli takie sytuacje mają miejsce często, dziecko uczy się, że nie jest w stanie rozwiązać problemu, sprostać nawet prostemu zadaniu, co sprawia, że nie czuje siły sprawczej. W takiej sytuacji mogą pojawić się lęk, bezsilność, frustracja, rezygnacja, brak motywacji, a nawet depresyjność.

Jak to odnieść do relacji w życiu dorosłym?

W życiu dorosłym styl przywiązania chaotyczny to ciągła wewnętrzna walka pomiędzy potrzebą tworzenia bliskich relacji a lękiem, że nie jest się wystarczająco dobrym i oddalaniem się od partnera. Takie zachowanie może tworzyć w związku sytuacje, w których jest przyjemnie, dobrze, a niespodziewanie wszystko się zmienia i osoba staje się wręcz oziębła, raniąca. Pojawia się chaos, który ciężko zrozumieć, bo przyczyną mogą być błahe rzeczy, np. źle ustawione kaptcie. Jeśli osoba nie jest świadoma swoich zachowań i z czego one wynikają, może pojawić się przekonanie, że związek, który tworzy, jest pełen miłości i nienawiści jednocześnie. To powoduje chaos, bo trudno w takiej sytuacji dokonać wyboru, czy zostać w takim związku, czy odejść. To wywołuje niepewność, nieprzewidywalność i brak poczucia bezpieczeństwa.

W internecie można znaleźć testy, które pomagają ustalić dominujący styl przywiązania. Poznanie głównego stylu może wiele uświadomić i pomóc zrozumieć, dlaczego tworzymy takie związki a nie inne. Nie ma jednego stylu, który byłby naszym jedynym stylem przywiązania. Przeważnie nasz styl składa się z mieszanki kilku stylów wymienionych powyżej. Może okazać się, że mamy np. jeden styl dominujący i kilka pośrednich, lub np. dwa dominujące. Kombinacje są różne, a wyniki indywidualne. Jeśli decydujemy się na test przez internet, wyniki należy traktować z przymrużeniem oka, dlatego, że do stworzenia pełnego, prawidłowego obrazu potrzebny jest wywiad ze specjalistą, np. z psychologiem lub psychoterapeutą. ❏

Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog
Konsultacje indywidualne i par

Problemy, którymi się zajmuję:

Psychologiczne:

- depresja
- DDA – dorosłe dzieci alkoholików
- lęki, ataki paniki
- nerwica natręctw
- PTSD (zespół stresu pourazowego)
- silny stres
- problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- problemy z wyrażaniem emocji

Seksuologiczne:

- zaburzenia erekcji
- zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- zaburzenia orgazmu
- przedwczesny wytrysk
- uzależnienie od seksu
- ból podczas stosunku

Zapraszam serdecznie na konsultację w prywatnym gabinecie lub przez Skype'a: 0860453005

martabiczowska@gmail.com
<http://martabiczowska.blogspot.com/>



Karol Jakubowski
Hair Artist



UPOSH Aesthetic
MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ.
Wszystkie zabiegi są wykonywane przez naszych lekarzy!!
Umów się już teraz na darmową konsultację : 014547094

UPOSH TANNING STUDIO
JUŻ OTWARTE!!!

- * Najwyższej jakości lampy
- * Szeroka gama kosmetyków do opalania
- * Oferty specjalne
- * Gratysowe kosmetyki!!!!

Czekamy na Ciebie
od poniedziałku do piątku 10:00 - 19:00
sobota 10:00-17:00.

Nasz adres:
UPOSH , Herberton Leisure
Reuben Plaza,
St. Jamse's Walk, Dublin 8
www.uposh.ie
Tel. 014547094



Jeśli jesteś zainteresowany reklamą na tej stronie napisz do mnie
kateplum.mir@gmail.com

Masz pomysł na oko ? Wyślij zdjęcie na: kateplum.mir@gmail.com z podpisem autorki. najciekawsze propozycje opublikujemy w tej rubryce.



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM ATELIER

Endermologia jest jedną z najskuteczniejszych metod redukcji cellulitu, rozstępów, wyszczuplania i modelowania sylwetki oraz ujędrniania skóry. To również bardzo popularna i skuteczna metoda lecznicza, którą doceniają przede wszystkim osoby cierpiące na ból nóg, mięśni i kręgosłupa.

Ta opatentowana, w 100% naturalna technika jest całkowicie bezbolesna. W trakcie zabiegu terapeuta monitoruje na bieżąco odczucia pacjenta, zapewniając mu maksymalny komfort. Jest to wszechstronna, całkowicie nieinwazyjna metoda pracy nad ciałem. Skuteczność endermologii została potwierdzona badaniami klinicznymi.

Jak wygląda zabieg?

Podczas zabiegu endermologii pacjent ubrany jest w specjalnie zaprojektowany kostium, tzw. endermowear, który ma za zadanie zwiększyć poślizg rolek oraz chroni przed uszkodzeniami naskórka. Zabieg sterowany jest komputerowo, a na podstawie wcześniej przeprowadzonego wywiadu dobierane są określone parametry, w tym intensywność zabiegu. Specjalista prowadzi głowicę wyposażoną w dwie masujące rolki, poruszające się wokół własnej osi oraz względem siebie. Jedna rolka związa fałd skórno-mięśniowy, druga go rozwija, sprawiając, że skóra zaczyna „falować”, czyli każdy fragment ciała objęty zabiegiem jest masowany w wielu kierunkach. Ten skuteczny zabieg wzmocniony jest dodatkowo dobroczynnym działaniem podciśnienia, które generuje głowica. W ten sposób pobudzana jest tkanka, a zabieg oddziałuje na głębokie warstwy skóry. Skóra ta jest mocno ugniatana w różnych kierunkach, co pobudza krążenie i zwiększa metabolizm.

Podczas zabiegu poprzez układ limfatyczny usuwane są z organizmu toksyny i tłuszcze oraz pobudzona zostaje produkcja elastyny i kolagenu, co dodatkowo poprawia elastyczność skóry, nawet tej ze skłonnościami do wiotczenia. Zabieg endermologii działa też relaksująco i odprężająco, co skutecznie łagodzi stres.



Przewodnik po endermologii

Oczyszczenie organizmu z toksyn pozwala skórze odzyskać młody i zdrowy wygląd.

Jakich efektów można się spodziewać po zabiegu endermologii?

Lipomasaż stosowany w metodzie endermologii zapewnia widoczne wyszczuplenie sylwetki i wymodelowanie kształtu pośladków, ud i brzucha. Co najważniejsze, zmiany zachodzą w miejscach, w których są one najbardziej pożądane, przy zachowaniu takich miejsc, gdzie zmniejszenie objętości nie jest potrzebne.

Wygląd skóry ulega poprawie, staje się ona bardziej napięta i jędrna. Zabiegi endermologii dodatkowo likwidują „pomarańczową skórę” i zwalczają efekty starzenia się skóry, wspomagają wyszczuplanie poprzez rozbijanie komórek tłuszczowych, które są odporne na ćwiczenia fizyczne i diety. Z każdym zabiegiem sylwetka staje się szczuplejsza, a zbędna tkanka tłuszczowa znika, ciało jest wymodelowane, a skóra odzyskuje młodzieńczy wygląd.

Jak często należy powtarzać zabieg?

Aby uzyskać zadowalające i długotrwałe efekty, proponowanych jest około 10 zabiegów, które należy wykonywać 2 razy w tygodniu. Dokładna ich liczba jest uzależniona od oczekiwań pacjenta oraz indywidualnych predyspozycji. Dla podtrzymania efektów po zakończonej serii zaleca się wykonywać zabiegi utrwalające raz w miesiącu.

Wskazania po zabiegu endermologii

Najlepsze efekty uzyskujemy, decydując się na wykonanie serii zabiegów. W trakcie tej kuracji należy pić co najmniej 2-3 litry wody dziennie

Endermologie®
Zabiegi na ciało **Lipomassage®**

Roll'in
Dwie rolki związają fałdę skórą do wewnątrz komory zabiegowej. Jest to maksymalny, głęboki poziom oddziaływania na tkankę.

Wyszczuplanie
Stymulacja adyocytów poprzez receptory β przyczynia się do rozkładania i uwalniania kwasów tłuszczowych, czyli uaktywnienia lipolizy.

Roll'out
Dwie rolki rozwijają fałdę skórą. Jest to oddziaływanie delikatne, przystosowane do skóry wrażliwej.

Ujędrnianie
Stymulacja fibroblastów wzmacnia sieć włókien kolagenu i elastyny.

Roll'up
Obrót rolek w tym samym kierunku ze zróżnicowaną prędkością. Ta technika pozwala na precyzyjne dopasowanie do leczonej tkanki.

Modelowanie sylwetki
Rozluźnienie struktury tkanki objętej cellulitem, rozciągnięcie obkurczonych przegród pomiędzy zrazikami tłuszczowymi (wygładzenie skóry), znaczne przyspieszenie mikrokrążenia.

w celu uzyskania pełnego efektu drenującego, przestrzegać zasad zdrowego odżywiania, a także stosować kosmetyki nawilżające. Takie postępowanie pomaga w wyptukaniu toksyn z organizmu oraz widocznie przyspiesza metabolizm. W celu uzyskania silniejszego detoksu organizmu sugeruje się, aby codziennie rano na czczo wypijać jedną szklankę ciepłej wody z cytryną. Dla jeszcze lepszych efektów terapii wskazane są codzienne spacerunki lub lekka gimnastyka.

Aby na własnej skórze przekonać się o dobroczynnym działaniu endermologii, zapraszamy do naszego nowo otwartego gabinetu pod adresem 9 Penrose Wharf, Penrose Quay, Cork (Riverside Clinic na parterze), Cork lub zapraszamy do kontaktu mailowego: endermologiecork@gmail.com. Znaleźć nas można również na Facebooku i Instagramie (Endermologie Cork).

Z tym numerem Mira dostaniesz 50 euro rabatu przy zakupie 10 zabiegów

Irlandia zorganizuje piłkarskie ME – mecze w Dublinie, Cork, Galway i Stranorlar



Od 3 do 19 maja w czterech irlandzkich miastach odbędą się piłkarskie mistrzostwa Europy do lat 17. Imprezę zorganizują Dublin, Cork, Galway i Stranorlar.

W turnieju wystartuje 16 zespołów: zwycięzcy grup eliminacyjnych, siedem zespołów z drugich miejsc i broniąca tytułu Holandia. Reprezentacja Polski w marcu powalczy o awans na turnieju w Szkocji z gospodarzami oraz Rosją i Portugalią. Najważniejszą areną finałów będzie Tallaght Stadium w Dublinie. Tam zostanie rozegranych sześć spotkań grupowych, jeden z ćwierćfinałów, półfinał oraz mecz finałowy. Na Tumers Cross w Cork oprócz sześciu meczów w grupach zostanie rozegrany ćwierćfinał oraz finał. Na Eamonn Deacy Park w Galway – sześć meczów w grupie i do tego ćwierćfinał. W Stranorlar także sześć meczów grupowych i ćwierćfinał. Tu jednak jeszcze nie ma pewności, ponieważ stadion jest budowany i nie wiadomo do końca, czy prace zostaną zakończone w terminie.

W Dublinie powstaje pierwszy pub bezalkoholowy

W lutym w Dublinie zostanie otwarty pub bezalkoholowy. Właściciele są pełni optymizmu.

Oisin Davis i Vaughan Yates twierdzą, że biznes jest odpowiedzią na potrzeby miasta, w którym coraz więcej osób nie spożywa alkoholu. Virgin Mary Bar powstaje przy Capel Street w Dublinie. W barze serwowane będą koktajle i inne napoje bez procentów.

W Irlandii z roku na rok spada sprzedaż alkoholu – wynika z danych Drink Aware. Tylko między 2012 a 2013 r. różnica wyniosła 0,9 litra.



Brutalne zabójstwo Polaka. Zatrzymano trzy osoby

Irlandzka policja poinformowała, że zatrzymała trzy osoby w związku z zabójstwem 35-letniego Mikołaja W. Mężczyzna został brutalnie zamordowany we własnym domu w Ballincollig w hrabstwie Cork w czerwcu ubiegłego roku.

Garda poinformowała, że w związku z zabójstwem Mikołaja W. aresztowała trzech mężczyzn – dwóch Polaków i Łotysza. Podejrzani mają powyżej 30 lat i zostali zatrzymani w trzech różnych miejscach, m.in. w Ballincollig i Togher. Mężczyznom postawiono zarzut udziału w grupie przestępczej i zabójstwa Mikołaja W. Nadal nie wiadomo, jakie były motywy zamordowania Mikołaja W. Do tej pory policja skłaniała się do uznania napaści za porachunki gangsterskie lub pomyłkę, w wyniku której sprawcy zaatakowali niewłaściwą osobę. Zamordowany był ogrodnikiem i mieszkał w Irlandii od ponad 10 lat. Pochodził z Poznania i nigdy nie był notowany przez policję irlandzką czy polską. Śledczy starają się teraz ustalić, czy napastnicy działali na własną rękę czy było to zabójstwo na zlecenie.



Polak skazany za kulig dla dzieci



Polak, który w Limerick zorganizował kulig dla dzieci został skazany na utratę prawa jazdy i grzywnę. Prowadząc samochód, do którego przyczepił sanki, rozmawiał przez telefon. Do zdarzenia doszło 3 marca ubiegłego roku.

36-mężczyzna nie przyznał się do zarzutu niebezpiecznej jazdy w czasie narodowego alertu związanego z obfitymi opadami śniegu. Na samochód ciągnący sanki zwrócił uwagę policjanta patrolującego ulicę jeden z przechodniów. Sędzia prowadzący sprawę uznał zachowanie

Polaka za nieodpowiedzialne. obrońca oskarżonego tłumaczył, że jego klient nie miał złych zamiarów, a chciał jedynie sprawić dzieciom radość. Jechał wolno po ślepej ulicy, na której nie było wielu aut. Mężczyzna zapłacił już karę za rozmawianie przez telefon podczas prowadzenia pojazdu. Sędzia uznał dodatkowo Polaka za winnego niebezpiecznej jazdy i skazał na 2 lata pozbawienia prawa do prowadzenia pojazdów oraz grzywnę 400 euro. Adwokat oskarżonego złożył odwołanie od wyroku.

Młoda matka znaleziona martwa w szpitalu w Dublinie

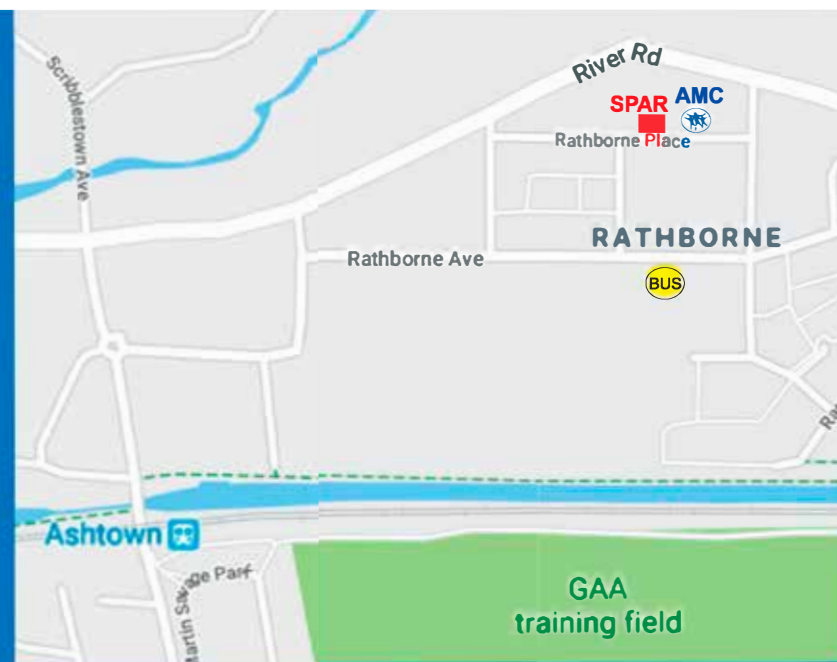
Matka dwójki dzieci – 32-letnia Sarah Jane Brazil – została znaleziona martwa w szpitalu dziecięcym Children's Health Ireland w dzielnicy w Tallaght, w Dublinie. Jak podaje portal Daily Mirror w placówce tej akurat przebywał syn kobiety, który był poddawany leczeniu.

Children's Health Ireland w Tallaght potwierdza, że na terenie szpitala w weekend

niespodziewanie zmarła osoba dorosła – powiedziała rzeczniczka szpitala. Jak dodała, osoba ta towarzyszyła młodemu pacjentowi, który był leczony w klinice. Placówka złożyła również kondolencje rodzinie zmarłej. Poinformowała także, że – tak jak w przypadku wszystkich niespodziewanych zgonów – natychmiast zawiadomiono odpowiednie służby oraz bliskich zmarłej.

ASHTOWN MEDICAL CENTER

- LEKARZ RODZINNY
- ORTOPEDA - CHIRURG
- GINEKOLOG
- PODOLOG
- EKG
- USG
- BADANIA LABORATORYJNE



CZYNNE:
od poniedziałku do piątku

Tel. 086 046 50 40, 086 865 32 03

tel: 01 899 62 49

www.ashtownclinic.ie

Kobięcy wieczór z MyCork

Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkie Panie na niezapomniany wieczór pełen niespodzianek.

Wszystkim z Nas należy się chwila zapomnienia od codziennych obowiązków. Dlatego też każda Pani zamienia się w Lady in Red.

Zakładamy czerwoną sukienkę i buty, usta malujemy czerwoną pomadką i przychodzimy. Na dzień dobry czekać będzie lampka

szampana, pyszne przekąski a w trakcie będzie można wziąć udział w loterii, gdzie czekają łącznie kobiece btyknotki.

Imprezę poprowadzi DJ Rafał. Jeżeli któreś z Ladies zechce towarzyszyć jej wybrankę to bardzo proszę.

Wstęp: €5 od osoby (płatne przy wejściu) 15 marca

The Blackrock Inn, Cork



Marcin Daniec

Marcin Daniec jest jednym z najpopularniejszych satyryków w historii polskiego kabaretu. Od lat święci triumfy na scenach w Polsce i za granicą. Fenomen Marcina Dańca wiąże się z jego znakomitą kontaktem z publicznością, której reakcje stają się częścią programu.



Zapraszamy na występy:
29 marca Dublin, Helix Teatr
30 marca Galway, Black Box Teatr
31 marca Cork, City Limits

Bilety do kupienia na www.koncerty.ie

„Prywatna Klinika” w reż. Grzegorza Reszki

Prywatna Klinika to inteligentna i prawdziwie śmieszna farsa, w której humor rozwija się aż po ostatnią scenę. Lekka treść, wyraziste postaci, zawrotne tempo, zaskakujące zwroty akcji oraz świetna obsada zapewniają rozrywkę na wysokim poziomie.

Historia Harriet rozwódki mieszkającej w eleganckim mieszkaniu w Brighton, która rozwiązuje problemy finansowe dzięki wsparciu dwóch żonatych dżentelmenów i perfekcyjnie zorganizowanego kalendarza. Kiedy jeden z nich zostaje unieruchomiony w łóżku przez złamaną nogę, a w progu mieszkania Harriet pojawia się dawno niewidziana przyjaciółka Anna wraz z niestroniącym od alkoholu mężem oraz niczego nieświadome zdradzane małżonki, spektakl staje się prawdziwym rollercoasterem emocji, pomyślonych

tożsamości, karykaturalnych sytuacji i arcyśmiesznych dialogów.

Sztuka napisana w 1983 r. przez mistrzów gatunku – Johna Chapman i Dave’a Freeman – nie traci na aktualności, a farsa na związki damsko-męskie bawi kolejne pokolenia widzów.

Obsada:

HARRIET – Monika Fronczek
ANNA – Klaudia Halejcio
GORDON – Rafał Cieszyński
ALEK – Tomasz Oświeciński
MAGDA – Alžbeta Lenka
MILDRED – Katarzyna Bujakiewicz
RYSZARD – Paweł Koślik

The Helix, 9 czerwca

DRZWI -18:30 START -20:00

Bilety dostępne na www.bilety.gazeta.ie

ALTERNATIVE4
WITEK
MUZYK ULICY
MUZYK WŚRÓD ULICZNIKÓW!
ULICZNIK WŚRÓD MUZYKÓW!
THE BEST OF

ONLINE €25
BILECIK.IE
BILETY.NG24.IE
€30 AT DOORS

22.03.2019 CORK
An Spailpín Fánach
Start: 8pm

23.03.2019 DUBLIN
POSK Dublin
Start: 8pm

24.03.2019 LIMERICK
Dolans Pub
Start: 8pm

złomból #13
THE LUCKY
EDITION
KATOWICE - IRLANDIA
START: 29 CZERWCA 2019



Roszczenia z tytułu głuchoty przemysłowej*

Głuchota przemysłowa to upośledzenie słuchu spowodowane nadmiernym hałasem w miejscu pracy. Do typowych objawów, które mogą występować na początku głuchoty przemysłowej zaliczamy: problemy ze słyszeniem dźwięku z telewizora i z rozumieniem ludzi podczas rozmów lub doświadczanie ciągłego brzęczenia lub dzwonienia w uszach (tinnitus – szumy uszne).

Pracownicy, którzy codziennie są narażeni na duży hałas, powinni chronić swoje uszy. Obowiązkiem zarówno pracodawcy, jak i pracownika jest zapobieganie głuchocie przemysłowej.

Czas spędzony w hałasie oraz jego natężenie to czynniki wpływające na powstanie głuchoty przemysłowej. Jeśli w pracy odczuwasz dyskomfort związany z hałasem, który tam panuje, zainwestuj w sprzęt ochronny. Jeśli rozważasz wniesienie roszczenia, nasz zespół prawników specjalizujący się w sprawach związanych z urazami w miejscu pracy (jak np. głuchota przemysłowa) może Ci pomóc.

Miejsca pracy, w których najczęściej dochodzi do utraty słuchu

Głuchota przemysłowa wywołana hałasem może wystąpić w wielu różnych środowiskach pracy:

Fabryki – fabryka jest często zamkniętą przestrzenią roboczą, która utrudnia unikanie głośniejszych dźwięków mogących negatywnie wpływać na słuch. Każda fabryka, w której eksploatowane są ciężkie maszyny i urządzenia, stanowi potencjalne zagrożenie dla pracowników, jeśli nie noszą oni właściwego ochronnego nakrycia głowy.

Tereny budowy – pracownicy budowlani i inżynierowie pracujący na budowach codziennie są narażeni na głośne hałasy z maszyn i ciężkich narzędzi, takich jak młoty pneumatyczne. Może to negatywnie wpłynąć na ich słuch, jeśli nie zostaną zachowane odpowiednie środki ostrożności.

Kamieniołomy/kopalnie – ciągłe narażenie na eksplozje i odwierty itp. mogą powodować utratę słuchu, jeśli nie są stosowane odpowiednie środki ochrony.

Centra obsługi telefonicznej (call centre) – w środowisku biurowym również można doświadczyć utraty słuchu wywołanej hałasem, jeśli zakłada się nieprawidłowe słuchawki w ciągu dnia lub gdy ustawiona jest zbyt wysoka głośność słuchawek. Aby tego uniknąć, pracodawca powinien upewnić się, że zestawy słuchawkowe są wyposażone w odpowiednią regulację głośności, aby chronić swoich pracowników.

Roszczenia z tytułu szumów usznych (tinnitus)

Szumy uszne to dzwonienie, brzęczenie, szyczenie lub szum o wysokim tonie w uszach. Jest to powszechne zaburzenie związane z uszko-



dzieniem słuchu w miejscu pracy. W przypadku głośnego koncertu lub pobytu w nocnym klubie, gdzie gra głośna muzyka, hałas jest tymczasowy i w każdej chwili możemy takie miejsce opuścić. W miejscu pracy natomiast pracownik może nabawić się trwałego szumu w uszach, jeśli odpowiednia ochrona słuchu nie zostanie zapewniona.

Jak wnieść roszczenie

1. Skorzystaj z pomocy medycznej

Jeśli masz wrażenie, że doświadczasz objawów utraty słuchu, szumów w uszach lub innych objawów związanych z upośledzeniem słuchu, powinieneś natychmiast zgłosić się do lekarza. Zgłaszając objawy lekarzowi, możesz zażądać od niego raportu medycznego opisującego Twoje obrażenia. Przyda się ono podczas procesu roszczeniowego.

2. Spisz przebieg wydarzeń

Prowadzenie dziennika wydarzeń obejmującego oświadczenia świadków, dokładne daty i godziny, kiedy byłeś narażony na nadmierny hałas, sprzęt ochronny, do którego miałeś lub nie miałeś dostępu. Zgłaszanie takich incydentów pracodawcy jest również ważne i warto je także odnotowywać. Udowodnienie, że urazu można było uniknąć, gdyby odpowiedni sprzęt

ochronny został zapewniony przez pracodawcę, jest ważnym aspektem sprawy. Pomoże to wykazać, że uszkodzenie słuchu jest bezpośrednio związane z Twoim środowiskiem pracy.

3. Skonsultuj się z prawnikiem

Po zebraniu wszystkich ważnych informacji, kolejnym krokiem powinna być konsultacja z prawnikiem. Prawniki poprowadzą Cię przez proces składania roszczenia. Pierwszym

krokiem będzie złożenie wniosku do Komisji ds. Obrażeń Cieleśnych (Injuries Board), aby Twoje roszczenie zostało rozpatrzone (większość roszczeń z tytułu uszczerbku na zdrowiu* musi być najpierw oceniona przez komisję). Po rozpatrzeniu wniosku, prawnik będzie Ci towarzyszył podczas całego procesu zgłaszania roszczenia, przez cały czas mając na uwadze Twoje dobro.

Tracey Solicitors Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat. Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors 34 Westmoreland Street Dublin 2
T: 01 6499900 W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Polak napadł 100-latkę w Anglii – kobieta zmarła

40-letni Artur W. został przez ławę przysięgłych uznany winnym zabicia 100-letniej Zofii Kaczan. Polak brutalnie zaatakował 100-latkę w Normanton w hrabstwie Derbyshire pod koniec maja 2018 r. Uznano go też winnym rabunku.

Artur W. napadł kobietę niedaleko kościoła – najpierw popchnął ją, a później wyrwał torebkę. W wyniku upadku kobieta doznała wielu urazów, m.in. szyi. 100-letnia Kaczan zmarła w szpitalu na zapalenie płuc wywołane obrażeniami, kilka dni po napadzie.



Rośnie poparcie dla referendum w sprawie zjednoczenia Irlandii

Ponad tysiąc Irlandczyków wzięło udział w badaniu w sprawie poparcia referendum dotyczącego zjednoczenia Irlandii Północnej i Południowej. Za jest już 44 proc. obywateli.

Tysiąc to niewielka, ale reprezentatywna grupa. Tak to wygląda, jeżeli dojdzie do brexitu bez umowy. Na razie przeciwko referendum

było 35 proc. Reszta przybrała stanowisko wyczekujące. Badanie zostało przeprowadzone przez Claire Byrne Live/Amárach Research. „Powstaje coraz więcej spekulacji na temat tego, że wystąpienie Wielkiej Brytanii z UE 29 marca może doprowadzić do połączenia z Irlandią Północną” – zauważa Journal.ie.

VOTE

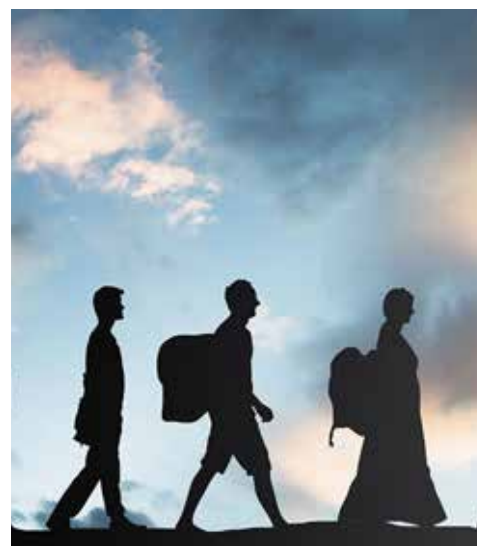
YES NO



Cork kanałem przerzutowym dla imigrantów

Ponad 900 osób próbowało w sposób nielegalny dostać się do Wielkiej Brytanii przez Irlandię. Dane ujawniła hiszpańska policja, która donosi, że imigranci próbują wykorzystać morskie połączenie z Santander do Cork, a następnie do Anglii.

Większość przytapanych to Albańczycy. Kursujący co dwa tygodnie prom Brittany Ferries upatrzyły sobie gangi próbujące przemycać ludzi do Wielkiej Brytanii przez Irlandię i pobierające 3 tys. euro od osoby. W ubiegłym tygodniu w Hiszpanii członkowie Irish National Immigration Service (INIS) oraz gardziści przeszli szkolenie, jak zapobiegać nielegalnym transportom.



Pożar zdradził plantację marihuany w Limerick



Patrol policji w miejscowości zauważył obłok dymu wydobywający się z nad opuszczonego budynku. Przybyła następnie na miejsce straż pożarna wykryła tam sadzonki konopi indyjskich i sprzęt do hodowli marihuany.

Trwa ustalanie, kto był ostatnio widziany w pobliżu budynku w hrabstwie Limerick. Śledztwo przejęli detektywi z miejscowego wydziału do walki z narkotykami. Sprzęt do hodowli oraz sadzonki zostały jednak przewiezione do Dublina, gdzie Garda dysponuje najnowocześniejszym sprzętem. Pożar nie był rozległy, więc dowody nielegalnych działań przewieziono w niemal nienaruszonym stanie.

Prom przez rzekę w Dublinie wraca po 35 latach

Po 35 latach na rzekę Liffey w Dublinie powraca zabytkowy prom. Przejazd na drugi brzeg będzie kosztował 2 euro.

Zabytkowy No. 11 Liffey Ferry przerwał kursowanie po wybudowaniu mostu East Link. Teraz powraca w ramach wspólnego projektu Dublin Port Company i Dublin City Council. Na wody wypłynie 11 lutego. Wodna taksówka łączyła dublińskie doki południowe i północne w czasach, gdy nie istniały jeszcze kładki Seán O'Casey i East Link, a najbliższym przejściem był Butt Bridge.

No. 11 Ferry pochodzi z 1665 r. – wówczas został przekazany Royal Charter przez króla Karola II.

Dzięki wznowieniu usługi klienci będą mogli poruszać się drogą wodną między trzema punktami: 3Arena, Sir John Rogerson's Quay oraz MV Cill Airne na North Wall Quay. Podróż trwać będzie 3 minuty. Serwis dostępny będzie od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00–19.00. Łódka mieści jednorazowo 18 osób. Za przewóz będzie można płacić gotówką lub za pomocą Leap Card. Dochód z biletów zasili fundusz szkoleń żeglarskich młodzieży z centrum Dublina. Przewozami zajmie się Irish Nautical Trust.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00



Pastisz w białych rękawiczkach

W tym roku będzie obchodził swój 40-letni jubileusz sceniczny. Znany z postaci Marcinka, Ignacego, Kibica i Górala, a ostatnio coraz częściej eleganckiego stand-upera, chociaż jego koledzy nie przyznają mu tego tytułu – nie przeklina. Marcin Daniec opowiada o tym, jak przewidział brexit, i o tym, jak się robi kabaret obiektywny.

Bardzo dobrze pamiętam Pana telewizyjne show „Marzenia Marcina Dańca”.

Wspominając o moich „Marzeniach”, uderza Pani w najczulszą strunę. Uwielbiałem ten program. Ale żeby Pani udowodnić moją skromność – robiłem świadomie jedno „Marzenia” w roku. Więc jak to przeczyta chociaż jeden złośliwiec, to niech pomyśli: „No proszę, a ja myślałem, że się pchał!”. Ilość powtórek sprawiała wrażenie, że mnie pełno. Niepotrzebnie tłumaczę się, bo to przecież widzowie domagali się ich! „Marzeniami” przestała się jednak interesować poprzednia ekipa telewizyjna. Żeby nie było już wszystko na „pisiorów”.

Skąd wzięły się „Marzenia Marcina Dańca”?

Nina Terentiew przyszła na mój recital w teatrze Komedia w Warszawie. Bo ja przecież nie wziętem się z chmur! Wcześniej występowałem w Wałach Jagiellońskich. Tam się nauczyłem grać dla dużej, kilkutygodniowej publiczności. Potem była wieloletnia przygoda z Janem Pietrzakiem i z wielkimi nazwiskami. Zawsze mówiłem, że granie z Fronczewskim, Pszoniakiem, Gajosem, Krysią Sienkiewicz to więcej niż zwykłe zarabianie pieniędzy. Z ogromną satysfakcją do tego wracam. No i w końcu zacząłem występy dosłownie i w przenośni na swój rachunek. Ale wróćmy do „Marzeń”. Tytuł zrodził się stąd, że Terentiew po moim recitalu powiedziała: „Cokolwiek sobie chłopie wymarzysz, możesz to u mnie robić w telewizji”.

I które z nich udało się spełnić?

Wtedy byłem jeszcze takim młodym Dańczykiem, więc zapraszałem wszystkich swoich idoli. Pamiętam, że kiedy byłem w liceum, to patrzyłem na Sienkiewicz i Wrzesińską, i modliłem się, żeby móc z nimi kiedyś wystąpić. A dzięki „Marzeniom” to się udało. Napisałem dla nich moją wersję „Balladyny”, której nie zapomnę nigdy. Krysia grała Balladynę, a Basia Alinę. Ja grałem Kirkora. I mówię do nich: „No to idźcie w las dziewczyny, bowiem w lesie są maliny, która więcej malin zbierze, panicz Kirkor tę wybierze”. A one na to razem: „Dawno nie był w naszych stronach, w Polsce soki są w kartonach!”.

Pochwalę się Pani, że w moich ostatnich, 16 „Marzeniach” wykazałem się, przepraszam za nieskromność, sporym prorocstwem. To było ponad 4 lata temu – zagrałem moją wersję „Emigrantów” Mrożka, z Czarkiem Pazurą. I jak u Mrożka, mieszkamy w „bejsmencie”, jak u Mrożka jemy konserwy, które jak się potem okazało są dla psów. Nagle słyszymy, jak strażniczka miejska mówi: „Za parę godzin odlatuje wasz ostatni samolot do Londynu”. I oni pytają



przeżeni: „To którego dzisiaj mamy?”. Padła tam chyba data 1 maja 2020, a strażniczka miejska dodała: „I kończy wam się właśnie wiza pobytowa w Polsce panowie... Anglicy”.

Przewidział Pan brexit!

Nieskromnie powiem, że... tak!

Często zdarzały się Panu takie prorocтва?

Nie ma Pani na tyle czasu! Ale opowiem taką pertę. Zdarzyła się, kiedy nagrywałem jako jeszcze młodszy Dańczyk niż ten z „Marzeń”, razem z Karolem Strasburgerem. Nie wiedzieliśmy, jak zabrać w trakcie nagrania mównicę. Po 20 minutach zastanawiania się, jak to zrobić, wymyśliliśmy, że Karol powie do kamery: „Nie będzie mi już nikt tu występował na tej mównicy”. I proszę sobie wyobrazić, że na drugi dzień Wałęsa rozwiązał... parlament.

Skąd Pan czerpie tematy do programów?

Proszę to napisać większą czcionką, że zawsze robię programy o NAS. Nigdy o WAS!

Prywatnie i na scenie mówię zawsze o tym, co mnie drażni, śmiesz, bawi i przeraża. I okazuje się, dość nieskromnie powiem, że widzowie nadają na bardzo podobnych do moich falach. A przy tym nigdy nikogo nie obrażam. Dzisiaj gdyby na widowni siedział Prezes, Premier czy Donaldino – żaden by się na pewno nie obraził. To jest pastisz w białych rękawiczkach, a nie machanie maczugą z kolecami.

Wspomniał Pan czasy młodego Dańczyka. Kogo Pan woli: tego Dańczyka, który marzył o występowaniu z idolami czy Dańca, który sam jest idolem.


Każdego Dańczyka lubię. Dawniej to było takie „dodrapywanie” i nabieranie pokory. Nie umiem Pani powiedzieć, jakbym się teraz zachowywał, gdyby te wszystkie splendory spłynęły na mnie, kiedy miałem 20 lat. A tymczasem rozbawię Panią, że nagrodę za debiut na Festiwalu w Opolu dostałem w wieku... 36 lat! Od pewnego czasu do Polski docierają z Zachodu programy telewizyjne, dzięki którym nie jest trudno zadebiutować w wieku 18 lat.

Kiedy byłem bardzo młody, występowałem w wielu programach, ale bez udziału telewizji. Zawsze będę pamiętał przygodę z Estradą Krakowską, której dyrektorem był nieodżałowany Włodek Gawroński. Zaprosił mnie, jeszcze młodszego Dańczyka, do programu, który prowadziła Kryśka Roska, a występowali: Boguś Smoleń, Edyta Geppert, Janusz Rewiński i VOX. Oni już byli gwiazdami. Byłem dumny, że dostawałem brawa nie gorsze niż oni. Ale nie ma mowy o żadnym fruwananiu w powietrzu, cały czas mocno chodzę po ziemi. Teraz czuję większą odpowiedzialność.

Czy inaczej się gra dla publiczności w Polsce, a inaczej dla Polonii? Inaczej się Pan przygotowuje?

Nigdy nie robię osobnego programu na Anglię, Stany czy Niemcy. Teraz ten świat zrobił się taki maciupeńki. Polonia wie więcej od Pana Boga i dużo wcześniej.

To fakt, jesteśmy na bieżącym.

To jest genialne. Chociaż chcę się Pani pożalić, że nie przekracza się już granic jak kiedyś, już się nie ślęczy... Powiedziałem córce, że tak kiedyś było przy wjeździe do każdego kraju. Bo ona już zapomniała, co to znaczy. Teraz mamy dokument i idziemy. Ale największej pokory nabiera się w Stanach. I tam zawsze mówię, żeby podliznąć się publiczności, że stoisz przed żółtą kreską dłużej niż leciałeś. 

Fragmety wywiadu z Marcinem Dańcem przeprowadzonego po występie w Londynie przez Joannę Karwecką dla tygodnika „Cooltura”.



KONCERTY.IE



KABARET

MARCINA

DAŃCA

29 MARCA
DUBLIN
HELIX TEATR
START 20.00

30 MARCA
GALWAY
BLACK BOX TEATR
START 20.00

31 MARCA
CORK
CITY LIMITS
START 19.00

BILETY DO NABYCIA NA WWW.KONCERTY.IE



Water
POL.ORG

KIERUNEK
IRLANDIA



GAZETA.IE



bilety.gazeta.ie



IRLANDIA KONCERTY

POLSKI LIMERICK.COM.PL



Ambassador

Monika's Catering

GŁOS

Polska Księgarnia
Dublin
www.ksiazki.ie



Przewodnik po samozatrudnieniu w Irlandii 2019 Cz. 4

10. Ceny

Ceny są kluczowym problemem dla wszystkich firm, w szczególności dla startupów. Cena musi zostać przypisana do każdej usługi lub produktu w twoim portfolio. Generalnie jest ona finalizowana w połączeniu ze strategią kierowania na rynek – bezpośrednio do klienta, przez sklepy i hurtownie lub online.

Ceny ustalane są po zebraniu wielu informacji i analiz:

Poznaj swoje koszty.

Wskaż stawkę rynkową, którą klienci spodziewają się zapłacić za produktu lub usługę. Zdecyduj, czy możesz skutecznie obciążyć swoich klientów stawką rynkową, czy nawet wyższą. Może to mieć duży wpływ na postrzeganie wartości Twojego produktu i Twojej marki. Podobnie możesz pobierać mniejsze opłaty niż stawka rynkowa, jeśli jest jakiś aspekt twojego modelu biznesowego, który ułatwia takie podejście.

Sprawdź swoją cenę.

Pamiętaj, że nie musisz publikować swoich cen. W niektórych sektorach jest całkowicie dopuszczalne posiadanie formularza kontaktowego na swojej stronie internetowej, z prośbą o przestanie wiadomości e-mail z ofertą. W związku z tym nie musisz oferować dokładnie tej samej stawki wszystkim swoim klientom. Ważne jest podanie ceny na żądanie. Powinien zostać opracowany prosty model cenowy, odpowiedni dla klientów. Powinno to obejmować uzgodnienie warunków płatności w celu uwzględnienia płatności etapowych.

3 strategie rozwoju firmy usługowej:

- Zdobądź więcej klientów, sprzedając więcej produktów istniejącym klientom i przyciągając nowych klientów, którym sprzedajesz istniejące usługi i produkty, a nawet powiązaną linię produktów i usług.



- Zwiększ swoją dzienną stawkę – będzie to miało znaczący wpływ na rentowność. Pytanie brzmi: co robisz, za co klienci będą płacić więcej? Możesz być najlepszy w swojej dziedzinie i zarabiać odpowiednio.
- Zwiększ pojemność dzięki zatrudnianiu młodszych pracowników.

11. Zarządzanie przepływem gotówki

Przepływy pieniężne są niezbędne dla sprawnej działalności każdej firmy, także dla Sole Traders. Na koncie biznesowym powinno się zatrzymać środki w takiej wysokości, aby pokryć co najmniej 3 miesiące wydatków. Może wystąpić

duże opóźnienie między wystawieniem faktury a otrzymaniem zapłaty. Ważne jest ustalenie warunków płatności w ramach umowy cenowej. Może to obejmować depozyty i płatności etapowe. Jeśli twój klient korzysta z systemu zamówień, zaleca się, aby poprosić o zamówienie tak szybko, jak to możliwe. Wskazane jest wówczas, aby niezwłocznie wystawiać faktury.

12. Pracownicy

Jeśli prowadzisz działalność gospodarczą, kluczowym pytaniem jest, czy możesz wykonać całą pracę sam, czy utworzysz jakieś dodatkowe stanowiska pracy w swojej firmie. Sole Traders mogą się zarejestrować (składając formularz TR1), aby zatrudniać pracowników.

Jeśli zatrudnisz kogoś, będziesz musiał powiadomić o przychodach (złożyć część 3 P45 w urzędzie skarbowym), a następnie opłacić PAYE i PRSI w ich imieniu, oprócz składek PRSI dla pracodawców. Odbывается to za pomocą formularza P30. P35 jest następnie składany każdego roku do 15 lutego następnego roku. Pracownicy muszą również otrzymać P60. Można również rozważyć opcję podwykonawstwa i partnera.

233,000



No Employees

92,500



With Employees

Rozliczamy P60 od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście P60.

Na początku roku pracownicy otrzymają od pracodawców P60, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas dokument P60, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADCZA**

ROZLICZENIA P60 & P45

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj swoje P60 i wyślij do Nas na adres firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

33 Cook Street
2 piętro, Cork
TEL./FAX 021 427 83 49
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12
TEL. 018 06 65 55 0833191536 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Płomień i krzyż.
Świat inkwizytorów. Tom 3
Autor: Piekara Jacek



Arnold Lowefell i Mordimer Madderdin wspólnie ruszają do walki!

Dwaj szczególnie Inkwizytorzy znowu się spotykają. Tym razem, by wspólnie wypełnić zadanie w przeklętej krainie zamieszkałej przez dziki lud, który wierę w Chrystusa połączył z pogańskimi obrzędami. Tysiące mil od granic Cesarstwa, inkwizytorzy będą musieli spełnić misję kluczową dla całego chrześcijaństwa.

W całej intrydze wielką rolę odegrają także mało znani lecz potężni funkcjonariusze Wewnętrznej Księgi Inkwizytorium. Hildegarda Reizend - podróżniczka, która przewędrowała świat od Afryki po Himalaje.

Biegły w sztuce magicznej Barnaba Biber. Wszyscy będą musieli stawić czoła Herenniusowi Furiusowi - Rzymianinowi, który na własne oczy widział Ukrzyżowanie i Zstąpienie Jezusa Chrystusa.

Wzięty intryg zaciskają się na szyjach wszystkich bohaterów. Kto będzie musiał umrzeć dla dobra chrześcijaństwa, a kto przeżyje, by dalej służyć Sprawie?

Pacjentka

Autor: Michaelides Alex
Najbardziej oczekiwany thriller psychologiczny 2019 roku!

Centona malarka i fotografka mody Alicia Berenson wiedzie życie, jakiego z pozoru każdy mógłby jej pozazdrościć.

Jednak pewnego wieczoru, gdy jej mąż Gabriel wraca do domu, Alicia pięć razy strzela mu w głowę. Od tego momentu kobieta przestaje mówić.

Nikt poza nią nie wie, co wydarzyło się tamtej nocy. Ostatecznie trafia do zamkniętego ośrodka psychiatrycznego Grove.



Pewnego dnia w tymże ośrodku rozpoczyna pracę psychoterapeuta Theo Faber. Zafascynowany postacią Alicii i jej historią Theo robi wszystko, co w jego mocy, aby dotrzeć do pacjentki i sprawić, żeby się przed nim otworzyła.

Chce także rozwiązać zagadkę śmierci Gabriela. Poznając pacjentkę, psychoterapeuta nieoczekiwanie odnajduje coraz więcej podobieństw w ich losach.

Dokąd zaprowadzą go ich rozmowy i co się stanie, jeśli Alicia wreszcie zacznie mówić?

Madame Pylinska i sekret Chopina

Autor: Schmitt Eric-Emmanuel



Czy odważysz się wybrać nieoczywistą ścieżkę, by na jej końcu odnaleźć siebie?

Eric pokochał muzykę, gdy pierwszy raz usłyszał Chopina. Od tego momentu trawiła go pasja – nieustannie marzył, by jak najlepiej grać utwory swojego mistrza, lecz jego interpretacjom wciąż czegoś brakowało.

Wszystko zmieniło się, gdy rozpoczął lekcje u pewnej Polki. Ćwiczenia zalecane przez Madame Pylinska były osobliwe. Wysłała swego ucznia do parku, żeby słuchał szumu gałęzi i zrywał kwiaty bez strącania rosy. Poleciała też Ericowi uprawiać miłość, zanim zasiądzie do pianina, bo muzyce należy oddać się tak samo, jak pożądaniu.

Nauczyła go, że w małych rzeczach kryją się wielkie inspiracje. „Madame Pylinska” i sekret Chopina” to jedna z najbardziej osobistych książek Erica-Emmanuela Schmitta.

Francuski pisarz po raz pierwszy opowiada o tym, jak dzięki muzyce i swojej polskiej nauczycielce odkrył, że jego prawdziwym przeznaczeniem jest literatura.

KINO

Miszmasz czyli Kogel Mogel 3

W „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3” główna bohaterka Kasia (Grażyna Błęcka-Kolska) nadal mieszka we wsi Brzózki i walczy z niechcianym zalotnikiem Staszkiem Kolasą. Do Polski wraca niespodziewanie jej syn Marcin (Nikodem Rozbicki) i od razu wpada w kłopoty. Chłopak ma pomysł na nie codzienny biznes... W tym czasie w Warszawie w rodzinie Wolańskich wybucha kryzys. Wolańska (Ewa Kasprzyk) – celebrytka i słynna sekstrenerka – wydaje kontrowersyjną książkę. Jej bliscy – mąż (Zdzisław Wardejn) i córka Agnieszka (Aleksandra Hamkało) – buntują się i uciekają z domu. Postanawiają najpierw odwiedzić Piotrusia (Maciej Zakościelny), który dziś wiedzie wygodne życie u boku żony Marleny (Katarzyna Skrzynecka). Następnie ruszają w nieznaną, a finał tej wycieczki znów przejdzie do legendy!



Czytanie jest jak witamina i szczepionka

Dzieci potrzebują pokarmu i witamin dla ciała – dzięki nim rosną i prawidłowo się rozwijają.

Pokarmem i witaminą dla umysłu i duszy dziecka jest głośne czytanie przez bliskich dorosłych. Czytanie dziecku jest także szczepionką przeciwko nudzie, uzależnieniu od mediów, presji rówieśników i mody, demoralizacji i płytkim wartościom masowej kultury.

Badania naukowe dowodzą, że czytanie dziecku:

- buduje mocną więź między dorosłym a dzieckiem,
- zapewnia zdrowy emocjonalny rozwój dziecka,
- rozwija język, pamięć i wyobraźnię,
- uczy myślenia, poprawia koncentrację,
- wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka,
- poszerza wiedzę ogólną,
- ułatwia naukę, pomaga odnieść sukces w szkole,
- uczy wartości moralnych, pomaga w wychowaniu,
- zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputera,
- chroni przed zagrożeniami ze strony masowej kultury,
- kształtuje na całe życie nawyk czytania i zdobywania wiedzy,
- pomaga wychować mądrego człowieka.

Czy istnieje inna interakcja rodzica i dziecka, która dawałaby aż tyle korzyści?!

Nikt nie rodzi się czytelnikiem, czytelnika trzeba wychować, codziennie czytając dziecku dla przyjemności i spędzając z nim czas na rozmowach oraz zabawach związanych z lekturami.

Budując wczesne skojarzenie czytania z przyjemnością, dajemy dziecku dar miłości do

książek, rozwijamy jego umiejętności językowe i umysłowe, przygotowujemy do sprawnego i chętnego samodzielnego czytania oraz zdobywania wiedzy w przyszłości.

Czytanie powinno dziecku kojarzyć się z radością, nigdy z przymusem, karą czy nudą.

Zacznijmy od dziś! Wprowadźmy rytuał codziennego czytania dziecku, nie zrażając się tym, że na początku nie będzie umiało się skupić. Oglądanie obrazków i rozmowa o nich z małymi dziećmi są także elementem wspólnego czytania. • Bądźmy cierpliwi – jeśli dziecko o to prosi, wielokrotnie czytamy tę samą książkę. Dzięki powtórkom dziecko się uczy i zapamiętuje. • Pytania, rozmowy i zabawy związane z książką są tak samo ważne jak czytanie. • Jeśli podczas słuchania dziecko wędruje po pokoju, układa klocki lub bawi się – pozwólmy mu na to. Być może najlepiej przyswaja tekst w ruchu. • Bądźmy przykładem – dzieci powinny widzieć dorosłych czytających również własne książki. • Unikajmy podziałów na książki dla chłopców i dla dziewcząt; tzw. książki dla dziewcząt warto przeczytać zanim chłopiec zacznie się wstydzic „babskiej literatury”. Da mu to wgląd w słabo znany świat emocji.

Jeśli chcemy, by nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi, czytamy im codziennie.

Polski Ośrodek Kultury i Biblioteka ABC EduLibrary, Green Gate Business Center, 52A Gould Street, Cork <http://abcdulibrary.ie> Facebook: ABC EduLibrary

Polska Księgarnia

tel: 018749514; 0899778904

www.ksiazki.ie

W Dublinie
w księgarni do nabycia
2,300
tytułów książek
ponad **190**
tytułów prasy

W bazie
posiadamy
ponad **70,000**
tytułów książek
oraz **2,600**
tytułów prasy

lektury
podręczniki
gry planszowe
filmy, cd, dvd
polskie leki, zioła
przekazy pieniężne
bilety na wycieczki
i koncerty

Sprowadzamy
prawie wszystko
Wysyłamy książki i prasę
pocztą, prowadzimy
teczki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

**58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina**



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
chris.waterford@gmail.com

Pewien artysta sławny i gruby, kiedy jeszcze zbyt sławny ani gruby nie był, śpiewał o wolności w te słowa:

*Wolność. Po co wam wolność?
Macie przecież telewizję.
Wolność. Po co wam wolność?
Macie przecież Interwizję, Eurowizję.
Wolność. Po co wam wolność?
Macie przecież tyle pieniędzy.
Wolność. Po co wam wolność?
I będziecie ich mieć coraz więcej...*

Dziś te słowa często wyśpiewuje na koncertach. Wiem, chociaż już raczej nie chodzę na koncerty młodzieżowe. Teraz chodzi na nie inne pokolenie, które nadal chce słuchać o tym, po co im wolność, o tym, co wolność znaczyła i co znaczy. Czy dziś ma to jeszcze sens? Czy nie cieszymy się wolnością w niemal każdym względzie? Czy nie jesteśmy już absolutnie wolni? Czy nie osiągnęliśmy stanu, o którym Kazik mógł jedynie marzyć w roku 1989, kiedy pisał „Wolność”?

W końcu nie ma cenzury, w prasie można pisać na dowolny temat co tylko się chce. W telewizji mamy nieporównanie większy wybór niż miał ktokolwiek w Polsce pod koniec lat 80. ubiegłego wieku. Radio nadaje muzykę taką, jak chce i każdy może sobie wybrać spośród setek, jeśli nie tysięcy, stacji radiowych krajowych i zagranicznych, w eterze czy w internecie.

Możemy w zasadzie demonstrować dowolne przekonania, możemy nawet zorganizować demonstrację w miejscu publicznym i władze państwa zamiast nasycić na nas osiłek z ZOMO mają obowiązek nas chronić, abyśmy mogli swoje poglądy wyrażać swobodnie. Wreszcie możemy wybrać do tych władz dowolnego człowieka, a nie takiego, którego wskaże wszechwładząca i wszechobecna partia.

Czyli co? Wolność pełną gębą? Bez ograniczeń i żadnego „ale”?

Niestety nie. Wygląda na to, że człowiek nie jest stworzony do absolutnej wolności. Jak dostanie trochę wolności z jednej strony, to zaraz sam sobie zabierze jej z innej strony. Bo przecież nie może być tak, że każdemu wszystko wolno, każdy ma do wszystkiego prawo, a już na pewno trudno się pogodzić z tym, że ktoś może mieć inne zdanie i że jego wolność pozwala mu to zdanie wyrazić.

Nie, oczywiście nikt nie musi się zgadzać z zdaniem innych ludzi. Nie ma przymusu zgadzać się z innymi, nie ma przymusu popierać kogoś, z kim się nie zgadzamy, nie ma obowiązku myśleć podobnie jak inni.

Przecież właśnie po to mamy wolność, żeby móc wyrazić swoje zdanie, nawet jeśli jest ono odmienne od zdania większości. Po to nam właśnie wolność, żebyśmy jedynie w naszych sumieniach musieli rozważać co jest słuszne, a co nie i żebyśmy nie musieli podporządkować

Po co Wam wolność?

tych sumień żadnym narzucanym normom czy regułom. Po to wolność, żebyśmy w swoich wyborach byli wolni i żeby nikt nas nie ograniczał. A już na pewno, żeby instytucje państwowe czy samo państwo jako takie nie zaglądało nam do tych sumień i nie mówiło nam, co jest właściwe a co nie.

Z przekonania o tym, że jednostka jest niczym wobec aparatu państwowego i że państwo ma prawo podporządkować sobie swoich obywateli zrodziły się przecież wszystkie totalitaryzmy, z jakimi mieliśmy do czynienia w nie tak odległej przeszłości. To komunizm, faszyzm, nazizm i ich pochodne stawiły dobro ogółu ponad dobrem jednostki. I to z tego przekonania rodziło się zniewolenie i wszelkie tragedie jednostek trafiających w tryby bezdusznej państwowej maszyny mającej owe jednostki za nic.

Jaka z tego wynika nauka dla nas żyjących współcześnie? Czy czegokolwiek nauczyliśmy się z historii?

Wygląda na to, że nie, lub niewiele. Przecież i dziś w imię ideologii zamyka się ludzi w więzieniach czy chociażby utrudnia życie. To dziś wielu ludziom ogranicza się wolność sumienia, wyznania czy głoszenia własnych poglądów. A często nawet nie głoszenia a ich posiadania i stosowania w życiu codziennym.

I nie mówię o krajach wciąż zniewolonych przez wszelkiej maści -izmy, starających się utrzymać swoich obywateli w ryzach w imię tej czy innej chorej ideologii. Mówię o krajach wydawałoby się cywilizowanych i głoszących ideały wolności, a jednocześnie zamykających usta ludziom o niewygodnych poglądach.

Przykłady? Ależ proszę bardzo.

Zaledwie w ubiegłym miesiącu Workplace Relationships Commission (WRC) nakazała zapłacić drukarni z Drogheda 2500 euro grzywny za odmowę wydrukowania zaproszenia na ślub dwóch gejów. Przy czym smaczkowi całej sprawie dodaje fakt, że jeden z owych gejów to stały klient tej drukarni, która od lat obsługiwała jego salon fryzjerski. Jako stały klient doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, że właścicielem drukarni jest chrześcijanin o ściśle określonych poglądach na małżeństwa gejowskie. Próba wymuszenia wydrukowania materiałów stojących w sprzeczności z poglądami drukującego i zaprzęgnięcie do tego maszyny państwowej to tylko jeden z przykładów, w jaki sposób ideologia stara się wptynać na sumienia obywateli.

Podobna sytuacja miała miejsce w Irlandii Północnej, gdzie w cukierni para gejów zamówiła tort na swój „ślub” (w cudzysłowie, bo w Irlandii Północnej małżeństwa jedнопłciowe są wciąż nielegalne). A kiedy właściciele, też wierzący i praktykujący chrześcijaństwo, odmówili wykonania takiego tortu, sprawa szybko trafiła do sądu, który zdecydował, że i w tym przypadku doszło do dyskryminacji i zasądził znacznie wyższą grzywnę. Cukiernicy odwołali się i sprawa ostatecznie trafiła do Sądu Najwyższego. Dopiero tam sędziowie poszli po rozum do głowy i uznali, że do dyskryminacji nie doszło. Niestety w trwającej kilka lat batalii sądowej właściciele cukierni byli osamotnieni i stracili tysiące funtów na prawników i na różnego rodzaju ekspertyzy sądowe. Jednocześnie para gejów otrzymała wsparcie nie tylko od organizacji LGBT, ale także od państwowych instytucji zwalczających dyskryminację. Pytanie, czy te



te środowiska przodują w wykorzystywaniu państwa i jego instytucji do gnębienia każdej jednostki, która odważy się myśleć inaczej, lub która chce zachować się zgodnie ze swoim sumieniem.

Mogę się złożyć o dowolną sumę pieniędzy, że podobna walka z „dyskryminacją” nawet nie przeszłaby nikomu przez myśl, gdyby ów fryzjer z Drogheda odmówił wycięcia we włosach klienta hasła, które klóciłoby się z jego sumieniem. Albo gdyby cukiernicy z Irlandii Północnej odmówili wykonania tortu komukolwiek innemu, kto nie miałby za sobą potężnej maszyny propagandowej i tak silnego wsparcia państwa.

Wygląda na to, że pewne poglądy częściej stają się celem walki z dyskryminacją. Nawet jeśli faktycznie tej dyskryminacji nie ma. Jednak jest to zgrabne określenie na wszystko, co może się nie podobać środowiskom tak zawzięcie walczącym o równość i sprawiedliwość, że aż zapominają w tej zajadłej walce o zwykłych ludziach.

Do czego prowadziło zapomnianie o jednostkach w imię tej czy innej ideologii, nie trzeba chyba wyjaśniać. Do czego doprowadzi nas teraz? Mam nadzieję, że do opamiętania zanim stanie się tragedia. Zanim w imię ideologii takiej a nie innej ludzie zaczną znikać w więzieniach. Zanim zaczną znikać z domów i ulic. Zanim wszyscy będziemy zmuszeni myśleć tak samo. Zanim realnością stanie się dwójmyślenie znane do tej pory jedynie z najstynniejszej powieści George’a Orwella oraz z totalitaryzmów, które przeorały cały XX wiek i ludzi wtedy żyjących.

raz, kiedy Sąd Najwyższy zdecydował, że dyskryminacja nie miała miejsca, para gejów zwróci otrzymane od państwa finansowe wsparcie, jest chyba jedynie pytaniem retorycznym.

Zaprzęgnięcie państwowej maszyny do gnębienia tych, którzy myślą inaczej powinno budzić silny sprzeciw środowisk, które zowią się wolnościowymi i które walczą o społeczną sprawiedliwość. Jednak wydaje się, że to właśnie

GOOD TYRE

OPONY UŻYWANE I NOWE, OD 20 € SZTUKA, MONTAŻ GRATIS!
PONAD TYSIĄC OPON W SPRZEDAŻY,
OPONY DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, VAN, I JEEP.

ATKINS YARD, BAILICK RD MIDLETON, CO. CORK
0834244112-PRZEMEK
PRZEMYSŁAW.PERSINSKI@WP.PL

DLA WARSZTATÓW CENY HURTOWE

0834244112

The Irish National Heritage Park – Wexford

Irlandzki Park Dziedzictwa Narodowego znajduje się nad brzegiem malowniczej rzeki Slaney tuż przy drodze N11, około 6 km na północ od miasta Wexford. To muzeum, a raczej skansen na świeżym powietrzu, przedstawia 9000 lat odtworzonej historii Irlandii – jest to kamień węgielny irlandzkiego starożytnego wschodu. Można się tu wybrać w niezapomnianą podróż po historii od okresu mezolitycznego aż po inwazję normalską w roku 1169.

Na 35 akrach parku znajduje się kilkanaście zrekonstruowanych budynków mieszkalnych z różnych epok, ścieżki oraz place zabaw dla najmłodszych oraz rzeczka, w której najmłodszy mogą wyplukiwać złoto. Po samym

parku można spacerować z przewodnikiem lub zwiedzać go samemu z audio przewodnikiem. Znajduje się tam duży bezpłatny parking, sklep z pamiątkami i restauracja serwująca pyszne posiłki. Park jest nastawiony na zysk, ale warto zaznaczyć, iż cały dochód jest przeznaczony na utrzymanie oraz powiększanie tej atrakcji. Obecnie na terenie parku, na wzgórzu Carrig, trwają wykopaliska archeologiczne w miejscu pierwszej normalskiej fortyfikacji w Irlandii.

Jest to naprawdę świetne miejsce na rodzinny spacer, a przy okazji można zaczerpnąć trochę historii w jakże przyjemny sposób. Skansen działa już od 1987 r. – jest otwarty przez 365 dni w roku, i jak mówi slogan: „Twoja przygoda zaczyna się tutaj”...





Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

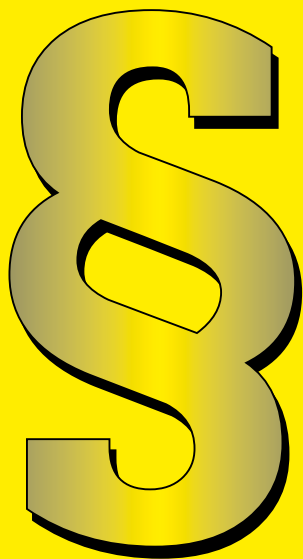
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty